

Zenon Kopański

Sytuacja społeczno-polityczna i gospodarcza Rosji i Rzeczypospolitej w połowie XVII wieku

Słupskie Studia Historyczne 4, 33-50

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zenon Kopański

**SYTUACJA SPOŁECZNO-POLITYCZNA I GOSPODARCZA
ROSJI I RZECZYSPOLITEJ W POŁOWIE XVII WIEKU**

W połowie XVII w. nasiliła się w Europie Środkowowschodniej rywalizacja między państwami, których interesy polityczne i gospodarcze skupiały się właśnie w tej części kontynentu. Obok innych państw (Szwecji, Brandenburgii, Turcji i Austrii) głównymi uczestnikami polityki konfrontacyjnej była Rosja i Rzeczypospolita. Między tymi dwoma państwami w latach 1654-1667 rozgorzała wojna o ziemie ukraińskie.

Na pozycję międzynarodową każdego państwa zarówno w przeszłości, jak i dziś wywierały wpływ takie czynniki, jak wielkość terytorium, liczba ludności, potencjał gospodarczy, stan wojska i charakter ustroju politycznego. Analizując stosunki polsko-rosyjskie w tym okresie należy dokonać przeglądu sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej ówczesnej Rosji i Rzeczypospolitej. W niniejszym szkicu relacje nie będą rozłożone proporcjonalnie, główna uwaga zostanie poświęcona Rosji, a Rzeczypospolita będzie ukazana na tle rosnącej potęgi rosyjskiej.

1. Terytorium. Zaludnienie i struktura społeczna

Już od końca XV w. pod względem terytorialnym Rosja była największym państwem w Europie. Szczególnie szybki rozwój miał miejsce pod koniec XVI w. i w pierwszej połowie XVII w., kiedy to najpierw zachodnia, a później niemal cała wschodnia Syberia zostały przyłączone do państwa rosyjskiego.

Parcie na zachód w celu opanowania spuścizny po Rusi Kijowskiej napotkało silny opór Szwecji, Litwy i Polski. Natomiast ekspansja na wschód nie napotkała większych przeszkód i nie wzbudziła w Europie większego niepokoju. Ten niespotykany w czasach nowożytnych w innych rejonach Europy i Azji imponujący rozmiar podbojów wynikał z faktu, iż obszary te były zamieszkałe przez nieliczne ludy, stojące na zdecydowanie niższym poziomie rozwoju społecznego. Nie wytworzyły one własnych organizacji państwowych, prowadząc w większości koczowniczy tryb życia. Jakuci, najliczniejsze spośród syberyjskich plemion, żyli jeszcze w ustroju patriarchalnym. Buriaci, Nieńcy, Mansowie i inne plemiona przeżywały dopiero rozkład ustroju rodowego. Poziom rozwoju Jukigirów i Czukczów odpowiadał epoce kamienia.

Rosyjskie parcie na wschód zostało zahamowane dopiero wówczas, gdy na przeszkodzie stanął równorzędny przeciwnik - Chiny, które zaczęły rościć pretensje do całego kraju nad Amurem. Do końca 1648 r. Rosjanie dotarli do rzeki Anadyr w rejonie oddzielającym kontynent azjatycki od Ameryki. W ten sposób wschodnie granice Rosji zostały oparte na Morzu Ochockim i Oceanie Spokojnym. Północną granicę stanowił Ocean Lodowaty.

W ślad za ekspedycjami wojskowymi, które budowały wiele małych fortec, posuwali się coraz dalej na wschód osadnicy - myśliwi i kupcy, znęceni niezmiernymi bogactwami syberyjskiej tajgi, zwłaszcza cennymi futrami. Obok nich dobrowolnie osiedlali się chłopci, uzyskujący status chłopów państwowych, oraz chłopci cerkiewni. Na bezkresnych terenach syberyjskich zaczęto również kolonizację przymusową. Objęci nią byli różnego rodzaju skazańcy, których osiedlano tu na podstawie prawa zawartego w kodeksie soborowym z 1649 r.¹ Była też i inna kategoria przymusowych osadników - jeńcy wojenni. W tej grupie już od końca XVI w. znajdowali się Polacy. Najpierw byli to uczestnicy wypraw Stefana Batorego na Rosję, później kolejnych wojen w XVII w. aż do czasów nam współczesnych (połowy XX w.). W działalności cywilizacyjnej na Syberii uczestniczyła też nieznaną liczbą Polaków, dobrowolnie biorących udział w kozackich wyprawach na nowe ziemie. Dominowali jednak jeńcy wojenni. Tak więc już od końca XVI w., pomimo oddalenia i izolacji ziem zauralskich od Europy, Syberia była nieprzerwanie obecna w polskiej świadomości².

Początkowo wśród przymusowych osiedleńców byli tylko mężczyźni. Za pewne kategorie przestępstw (krzywoprzysięstwo, donosy, rokosz) można było znaleźć się w szeregach wojsk kozackich, z reguły na pograniczach. Ta kategoria zesłańców była traktowana jako osoby znajdujące się w carskiej służbie, tyle że w służbie karnej. Tubylcza ludność była zobowiązana do oddawania tym zesłańcom swych córek za żony. Uważano ich już za tubylców. Kobiety zaczęto zsyłać na Syberię od połowy XVIII w. (od 1751 r.)³.

Mimo akcji osiedleńczej Syberia była obszarem niezwykle rzadko zaludnionym, bowiem na jednego człowieka przypadało około 300-400 km² powierzchni⁴. Gdyby taka proporcja zaludnienia była na obszarze ówczesnej Rzeczypospolitej, liczyłaby ona około trzech-czterech tysięcy mieszkańców. Jedną z przyczyn tak rzadkiego zaludnienia zauralskich obszarów był niezwykle surowy klimat. Czynnikiem ułatwiającym Rosjanom przenikanie w głąb Syberii była też wzajemna wrogość miejscowych plemion. Stąd opanowanie Syberii miało charakter prawie pokojowy.

Rdzenni mieszkańcy Syberii dzielili się na trzy główne grupy językowe: paleazjatyckie, uralskie i altajskie. Zupełnie odrębną grupę językową stanowili Eskimosi i Ketowie. Państwo rosyjskie w połowie XVII w. było monarchią wielonarodowościową. W skład Rosji obok ludów syberyjskich wchodziłi: Karelowie (fińska Karelia), Komi (Perm), Saama na półwyspie Kola, Samojedzi (Nieńcy) na Uralu, Chantowie nad rzeką Ob, Woługowie nad dolnym Irtyszem, Peczorą i Kamą. Nad Wołgą mieszkali Tatarzy, Mariowie, Czuwasze, Mordwiini, zachodni Baszkirzy i Kalmucy. Dokładny obszar państwa rosyjskiego w połowie XVII w. jest trudny do ustalenia, zwłaszcza z uwagi na symboliczne niekiedy opanowanie niektórych bezludnych obszarów Syberii. Przyjmuje się, że w 1645 r. terytorium Rosji wynosiło około 12,4 mln km², ale już czterdzieści lat później około 15,3 mln km²⁵. W porównaniu z tak olbrzymią terytorialnie Rosją Rzeczypospolita wydaje się pozornie państwem niewielkim. W połowie XVII w. jej powierzchnia wynosiła około 990 tys. km². Stawiało to nasz kraj na drugim miejscu w Europie po Rosji. Uwzględniając tylko obszary zamieszkałe przez zwarte masy ludności rosyjskiej z pominięciem syberyjskich nabytków, proporcje ulegają istotnej zmianie.

Znacznie korzystniej dla Rzeczypospolitej wypada porównanie potencjału ludnościowego. Zaludnienie państwa rosyjskiego w połowie omawianego wieku sięgało 10-12 mln mieszkańców⁶. Według innych szacunków u progu XVII w., tuż przed wielką smutą, liczba mieszkańców Rosji osiągnęła około 15 mln⁷. Następne dwa dziesięciolecia XVII w. przyniosły załamanie rozwoju demograficznego. W połowie stulecia zaludnienie Rzeczypospolitej wynosiło według szacunków 10-12 mln mieszkańców⁸. Biorąc pod uwagę liczbę ludności siły obu państw były wyrównane. Rzeczypospolita była również państwem wielonarodowościowym. Jak barwnie pisze W.Konopczyński: "osłaniała swym dachem 12 narodowości, względnie ras"⁹. Ludność etnicznie polska stanowiła tylko 40 % mieszkańców, dominowała jednak gospodarczo i politycznie.

Struktura społeczeństwa stanowego wykształciła się w Rosji później niż w Polsce i w Wielkim Księstwie Litewskim (XVI w.). Proces ten zaczął się właściwie w połowie XVII w. Na czele hierarchii społecznej stał car, którego władza ulegała stopniowemu wzmocnieniu. Pośród feudalów najwyższe pozycje zajmowali bojarzy, zróżnicowani pod względem majątkowym i prawnym. Średnią warstwę feudalną tworzyli dworianie, czyli dworzanie, mający status zbliżony do polskiej szlachty. Bojarzy wraz ze szlachtą (dworianami) tworzyli tzw. stany słuźebne, zobowiązane do służby u władcy. Za tę służbę otrzymywali nadania ziemskie, których rozmiary uzależnione były od pozycji zajmowanej na dworze. Najbardziej uprzywilejowani byli dworianie dziedziczni, pełniący służbę państwową dziedzicznie (po otcieczestwu), a nie z nominacji (po priboru). Dworianie dziedziczni dzielili się na trzy grupy: na "dumnych" dworian (zasiadających w Dumie Bojarskiej), okolicznych (o mniejszych uprawnieniach) i "dumnych" diaków (pisarzy); drugą grupę stanowili dworianie pełniący urzędy stołeczne (w Moskwie), zaś trzecią dworianie pełniący urzędy miejskie lub powiatowe (ujezdnyje)¹⁰.

Według danych z drugiej połowy XVII w. struktura społeczna Rosji przedstawiała się następująco¹¹: chłopci - 90 %, mieszczenie (ludzie posadzcy) - 3 %, feudalowie i drobni bojarzy (szlachta) - 7 %. W Rzeczypospolitej struktura społeczna była inna. Chłopci stanowili 67 %, mieszczenie - 23 % i szlachta - 10 %.

Wśród poddanych chłopów rosyjskich można było wyróżnić następujące grupy: poddani bojarscy - 50 %, poddani duchowieństwa - 17 %, chłopci dworcowi (dobra stołowe cara) - 13 %, chłopci czarnososzni (dobra państwowe) - 9 %, chłopci jasaczeni (państwowi na Syberii) - 11 %. Chłopci dworcowi (dworcowyje), czarnososzni (czernososnyje) i jasaczeni (jasacnyje) podlegali bezpośrednio państwu, stanowiąc trzecią część ogółu poddanych chłopów. Wśród poddanych bojarów i duchowieństwa większość (ok. 63 %) stanowili krestjanie, czyli gospodarze, drugą grupę zubożali chłopci - bobyle (ok. 22 %), trzecią zaś - chołopi (ok. 8 %). Resztę (ok. 7 %) stanowili poddani różnych zawodów i stanowisk¹². Świadczenia chłopskie wobec panów były w naturze, pieniądzech i robociznie. Podobnie jak w Polsce zwiększano wymiar pańszczyzny i w XVII w. w zależności od dzielnic kraju wynosiła dwa do czterech dni w tygodniu.

Mieszkańcy miast, czyli ludzie posadzcy (posadskije ljudi), od posadu - dzielnic miasta zamieszkałej przez kupców i rzemieślników - stanowili zdecydowanie najmniejszą grupę społeczną. W połowie XVII w. w Rosji były 254 miasta, z których największe - Moskwa, liczyło ponad 100 tys. mieszkańców¹³, inne były zdecydowanie mniejsze. Wśród nich wyróżniał się Jarosław - około 10 tys. mieszkańców, Kostroma - około 6 tys., Wołogda i Kazań - około 5 tys. Najlepsze warunki rozwoju miały miasta położone nad głównymi wodnymi szlakami handlowymi, np. na szlaku wołżańskim, północnym (archangielskim).

Ludność miejską obciążono świadczeniami w gotówce i w naturze, składającymi się na tzw. powinności osady (posadskoje tiagło). Od świadczeń tych zwolniono ludność zamieszkałą na terenach należących do cerkwi, bojarów i szlachty. W zależności od stopnia zaможności mieszczanie dzielili się na kilka kategorii, do najwyższej należeli wielcy kupcy zwani gościami, korzystający z licznych przywilejów. Rzemieślnicy, drobnicy kupcy, jak również ludzie utrzymujący się z pracy dorywczej należeli do niższych warstw ludności miejskiej. Nieliczna warstwa miejskiego patrycjatu, jak "goście", "sotnia gościna" (kupiectwo) i "sotnia sukienna" stanowili załazek burżuazji, dysponującej coraz większym kapitałem¹⁴.

2. Rozwój gospodarczy

Gospodarka rosyjska była na niższym poziomie rozwoju w porównaniu z państwami zachodniej Europy, ale właśnie w pierwszej połowie XVII w. po przezwyciężeniu zamętu z okresu smuty, Rosja wkroczyła na drogę powolnego i długotrwałego rozwoju. Gospodarka rosyjska opierała się przede wszystkim na rolnictwie. Pod względem techniki uprawy roli było ono zacofane w stosunku do państw zachodnich. Na zagospodarowanych od dawna terenach dominowała trójpolówka, w innych regionach stosowano jeszcze bardziej prymitywne metody uprawy. Produkcja rolna jednak rosła, głównie dzięki zwiększeniu wymiaru pańszczyzny i zagospodarowaniu nowych kolonizowanych terenów. Ilościowy wzrost produkcji rolnej wpływał na ożywienie wymiany handlowej między wsią i miastem oraz między poszczególnymi regionami państwa. Następował proces centralizacji państwa polityczny i ekonomiczny. Obok handlu wewnętrznego coraz sprawniej rozwijał się handel zagraniczny, głównie płodami rolnymi. Towarami, które eksportowano do Europy Zachodniej, były przede wszystkim: zboże, cenne futra (głównie sobolowe z lasów syberyjskich), skóry, drewno, konopie, len, smoła, potaż i kawior. Ważną rolę spełniał eksport zboża, które zaczęło skutecznie konkurować (znacznie tańsze) na rynkach zachodnich ze zbożem polskim. Wobec wzrastającego na rynkach zachodnioeuropejskich popytu na rosyjskie zboże zintensyfikował się jego wywóz przez Archangielsk i Morze Białe. Najważniejszymi pośrednikami w handlu rosyjskim zbożem byli kupcy holenderscy, angielscy i szwedzcy. Do Rosji sprowadzano przede wszystkim tkaniny jedwabne, sukno, broń, cukier, wino, herbatę i przedmioty zbytku.

Wobec dominacji rolnictwa w ekonomice rosyjskiej znacznie mniejszą rolę odgrywało rzemiosło i drobna wytwórczość. Jednak i w tej dziedzinie nastąpił rozwój i dalsza specjalizacja. Wśród rzemieślników najliczniejszą grupę stanowili "tiagłyje", czyli ci, którzy obok daniny ponosili pewne ciężary na rzecz skarbu państwa. Ta grupa rzemieślników wcześniej od innych zaczęła produkować nie na zamówienie, lecz na rynek. Drugą grupę stanowili "dworcowi" ("dworcowyje") obsługujący dwór, produkując zwłaszcza broń, wyroby artystyczne, odzież. Trzecią grupę stanowili rzemieślnicy skarbowi ("kaziennyje" -

należący do dóbr państwowych) również pracujący na zamówienie dworu¹⁵. Wobec rozwoju produkcji rzemieślniczej zaczęły wykształcać się ośrodki specjalizujące się w określonej produkcji, na przykład Tuła i Twer zasłynęły z wyrobów żelaznych, Moskwa i Jarosław ze znakomitych płócien i sukna, a rejon Wołogdy i Nowogardu z garbarstwa¹⁶. Również w majątkach ziemskich poza uprawą roli zaczęto wytwarzać na sprzedaż smołę, dziegieć, wódkę, skóry i inne produkty. Sprzedają tych wyrobów zajmowali się kupcy z miast i sami chłopci. Miejscem wymiany produktów rzemieślniczych i rolniczych były duże jarmarki, na które przybywali liczni kupcy rosyjscy i zagraniczni.

Wraz z rozwojem wytwórczości rzemieślniczej w pierwszej połowie XVII w. zaczęły powstawać w Rosji pierwsze manufaktury. W manufakturach dworskich i rządowych pracowali chłopci pańszczyźniani. Ich praca miała charakter przymusowy. Bardziej nowoczesne manufaktury zakładali kupcy zagraniczni (głównie Anglicy i Holendrzy) i rosyjscy. Zatrudniano tu wolnych najemników, a produkcję kierowano na rynek. Produkowano wyroby z żelaza (m.in. manufaktury zbrojeniowe), szkła, tkaniny, wyroby ze skóry i drewna. Podjęto próby uruchomienia pierwszych ośrodków metalurgicznych (rejon Tuły). W tym czasie mimo zacofanych stosunków produkcji w Rosji wyraźnie ożywiła się gospodarka.

W rozwoju gospodarczym Rzeczypospolitej występowały podobne jak w Rosji problemy. Dominowało rolnictwo dające około 80 % dochodu narodowego, oparte - jak w większości ówczesnych krajów europejskich - na trójpolówce. Od 1620 r. warunki eksportu polskiego zboża na zachód Europy zaczęły się pogarszać (spadek cen). Mimo to rynek gdański pozostał nadal atrakcyjny dla szlachty, która aby utrzymać swoje dochody musiała więcej produkować, a tym samym zwiększać obciążenie chłopów pańszczyźnianych. Pogłębiało to pauperyzację chłopstwa. Upadek gospodarstw chłopskich wpłynął również na zahamowanie rozwoju gospodarczego miast. Największym polskim miastem i najsilniejszym wówczas ośrodkiem gospodarczym był Gdańsk, liczący wraz z przedmieściami w połowie XVII w. około 75 tys. mieszkańców¹⁷. Odmienne niż w Rosji - gdzie inne ośrodki miejskie były znacznie mniejsze od 100-tysięcznej Moskwy - w Rzeczypospolitej było wiele miast o zbliżonej liczbie mieszkańców.

Poza Gdańskiem do największych zaliczają się Kraków, Warszawa, Poznań, Lublin, Lwów, Wilno, Kijów i Ryga.

Na początku drugiej połowy XVII w. nastąpiło załamanie gospodarcze spowodowane przede wszystkim wielkimi zniszczeniami wojennymi. Nigdy wcześniej tak długo i na tak wielką skalę działania wojenne nie toczyły się na terytorium naszego kraju. W rezultacie zniszczeń spowodowanych powstaniem Chmielnickiego, wojnami z Rosją, Szwecją i najazdem Rakoczego nastąpił spadek produkcji rolnej o około 40 %, podobnie spadła produkcja rzemieślnicza, a liczba ludności zmniejszyła się o około 35-40 %¹⁸. Dzieła zniszczenia dopełniły walki rokoszowe i działania wojsk skonfederowanych po 1660 r. Rosja, która prowadziła w tym czasie wojny z Rzeczypospolitą i ze Szwecją, takich zniszczeń nie doznała, ponieważ działania wojenne odbywały się na terytorium przeciwników bądź (ze Szwecją) tylko w nadgranicznych rejonach.

3. Ustrój polityczny

Po okresie wielkiej smuty Rosja była monarchią rządzoną przez cara przy udziale Dumy Bojarskiej i soborów ziemskich. Tak było w pierwszym okresie rządów Michała Fiodorowicza Romanowa, który zasiadł na tronie mając zaledwie 16 lat. Młody car, nie odznaczający się zbytnią aktywnością i inteligencją, pełnił w zasadzie tylko funkcje reprezentacyjne. Najpierw matka, a później po powrocie z polskiej niewoli Filaret, ojciec Michała, mieli faktyczną władzę. Filaret, człowiek energiczny i żądny władzy otrzymał godność patriarchy moskiewskiego. Przez ponad dziesięć lat (zmarł w 1633 r.) rządził państwem, skupiając w swych rękach władzę świecką i duchowną. Car Michał potulnie mu się podporządkowywał. Filaret dążył do umocnienia władzy centralnej. W tym celu ograniczył wpływy soborów ziemskich i Dumy Bojarskiej, zmniejszając tym samym oddziaływanie bojarstwa na sprawy państwa. Zwiększyła się natomiast rola centralnych urzędów - prikazów, na czele których znaleźli się przedstawiciele tzw. nowej arystokracji wywodzącej się ze szlachty. Właśnie ta grupa ludzi zaczęła stopniowo przejmować dawne funkcje bojarstwa, a

wzmocnił to dekret carski z 1640 r. przyznający wyłącznie szlachcie prawo pełnienia służby w prikazach.

Po śmierci Michała (w 1645 r.) na tron wstąpił jego syn Aleksy. Podobnie jak ojciec miał 16 lat. Nowy car nie bardzo umiał poradzić sobie z rządami, co wykorzystał jego wychowawca, a zarazem szwagier, bojarzyn Borys Morozow. Wraz z grupą popleczników zdobył wielki wpływ na młodego monarchę. Borys Morozow, stanąwszy na czele kilku najważniejszych prikazów, prowadził działania skierowane na maksymalne powiększenie własnych majątków. Zaczęły się nadużycia i przestępstwa na wielką skalę. Wprowadzono nowe podatki, co wobec nabrzmiałych problemów społecznych spowodowało ogólne wzburzenie. W latach 1646-1647 zaczęły się zbrojne rozruchy w wielu miastach. Największe wystąpienie miało miejsce w 1648 r. w Moskwie. Doszło wówczas do wybuchu powstania, które obaliło rządy Borysa Morozowa i jego ludzi. Władzom udało się opanować sytuację, ale musiały zgodzić się na ustępstwa. Aby rozładować napięcia, zwołano na przełomie 1648 r. i 1649 r. sobór ziemski, którego głównym celem miało być uchwalenie nowego zbioru praw. Dziełem soboru był kodeks praw (*Sobornoje ułożenije*), składający się z 25 rozdziałów traktujących o prawie państwowym, sądownictwie, prawie majątkowym i karnym. Ta kodyfikacja prawa, będąca swoistym pomnikiem prawodawstwa feudalnego, pozostała aż do 1832 r. jedynym rosyjskim kodeksem cywilnym. Kodeks został wydrukowany w nakładzie dwóch tysięcy egzemplarzy i rozesłany po całej Rosji¹⁹.

Sobornoje ułożenije zostało wydane głównie w interesie szlachty, której rola znacznie wzrosła już za panowania cara Michała. Wzmocnienie władzy centralnej miało służyć obronie przed "dołami" społecznymi i osłabieniu pozycji bojarstwa. Jeden z rozdziałów (drugi - *O gosudariewoj czesti*) poświęcony został w całości nieograniczonej władzy carskiej. Osoba cara otoczona była czcią niemalże boską²⁰. Za drobne uchybienia wobec jego osoby groziły surowe kary, aż do kary śmierci włącznie. Wszyscy poddani byli zobowiązani do składania przysięgi wierności, natomiast car żadnych zobowiązań (w rodzaju *pacta conventa*) wobec poddanych nie składał. Car wydawał ustawy, był naczelnym wodzem, do niego należały najważniejsze decyzje w sprawach finansowych, administracyjnych i sądowych w państwie. Poddani zostali zobowiązani pod groźbą kary do informowania swych

zwierzchników o wszelkich "złych zamiarach" wobec władzy. Było to swego rodzaju donosicielstwo. W interesie szlachty zniesiono zupełnie wszelkie terminy, po których następowało przedawnienie zbiegostwa chłopów. Chłop został w ten sposób na całe życie przypisany do ziemi i swego pana. Za każde wystąpienie przeciw panu groziła kara śmierci.

Sobornoje ułożenije podważyło też rolę duchowieństwa przez ukaz dalszego powiększania majątków cerkiewnych. Powołano również *prikaz* klasztorny do sądzenia duchowieństwa w sprawach świeckich, co miało prowadzić do podporządkowania cerkwi państwu. Nowe uregulowania dotyczyły także tzw. białych slobód, czyli miejskich dzielnic należących do możnowładców lub klasztorów. Uległy one konfiskacie na rzecz cara, a wszyscy mieszkańcy przedtem wolni od podatków musieli je płacić od tej pory. Wszyscy ludzie posadzcy zostali, podobnie jak chłopci dożywotnio przypisani do swych posadów. Nic dziwnego, że tak rygorystyczne prawa nie uspokoiły nastrojów wewnętrznych. Doszło do nowych wystąpień mieszkańców Pskowa i Nowogrodu (1650 r.). Powstania zostały stłumione, ale konflikty społeczne w Rosji nie ucichły i po kilkunastu latach znów się pojawiły.

Za panowania Aleksego Michajłowicza rozbudowana została centralna administracja państwowa w postaci wspomnianych już tzw. *prikazów* (od słowa *prikazat'* - przykazać). Spełniały one w pewnym sensie rolę dzisiejszych ministerstw. W połowie XVII w. *prikazy* osiągnęły największe znaczenie. Dzielili się na rzeczowe, o kompetencjach ogólnopaństwowych i terytorialne, ograniczające swoje funkcje do określonego terytorium. W ciągu całego XVII stulecia działało około 80 *prikazów*, w tym połowa miała charakter urzędów stałych, pozostałe istniały krótko. Wśród *prikazów* o kompetencjach ogólnorosyjskich najważniejszymi były: *posolskij* (sprawy zagraniczne), *rozbojnij* (sprawy karne), *jamskij* (pocztowy), *kamiennych dieł* (budownictwo murowane), *bolszoj kazny* (skarbu), *pomiestnyj* (dotyczący ziemskich ludzi służebnych), *razriadnyj* (niektóre sprawy wojskowe). Kompetencje poszczególnych *prikazów* były niejednakowe, na przykład sprawy wojskowe były rozdzielone między kilka urzędów. Obok wspomnianego *prikazu* *razriadnego* istniał *strzelecki*, *puszkar-ski*, *rajtarski*, *kozacki*, *cudzoziemski* (zajmujący się cudzoziemcami w

służbie rosyjskiej)²¹. W podobny sposób podzielone były pomiędzy kilka urzędów sprawy skarbowe i inne. Systematycznego podziału kompetencji pomiędzy prikazami nie prowadzono ściśle i wskutek tego sprawowanie władzy było utrudnione.

Do prikazów o charakterze terytorialnym należały między innymi: syberyjski, dworu kazańskiego (zarząd obszarem dawnego chanatu kazańskiego), Księstwa Smoleńskiego. Wraz z przyłączeniem nowych terytoriów tworzone były kolejne prikazy, na przykład małorosyjski - do spraw zarządzania przyłączoną częścią Ukrainy. Istniała też grupa prikazów, których zadaniem była obsługa dworu carskiego. Kierowali prikazami "naczelni ludzie" ("naczałnyje ludi") zwani też "sędziami", ponieważ większość tych urzędów miała prawa sądowe. We wszystkich prikazach byli pisarze "starzy" i "młodzi", czyli diacy wyżsi i niżsi. Zastępcami diaków byli poddiacy. Kierujący prikazami dbali przede wszystkim o dobre wykonywanie poleceń cara. Z reguły byli to ludzie z dużym doświadczeniem w administrowaniu.

Obok władzy centralnej zorganizowano również aparat władzy terenowej. Podstawową jednostką administracyjną państwa rosyjskiego był w XVII w. ujezd (powiat z grodem). W połowie omawianego stulecia było 250 ujezdów. Na ich czele stali wojewodowie, którzy skupiali w swych rękach całą władzę wojskową, sądowniczą i finansową. Od połowy stulecia zaczął się proces łączenia kilku ujezdów w większe okręgi, zwane razriadami, na przykład smoleński, kazański, tobolski, bielgorodzki²². Na początku XVIII w. razriady dały początek guberniom. Wojewodowie byli zależni od moskiewskich prikazów. Ponieważ w rękach wojewodów skupiała się cała administracja państwowa, dochodziło do wielu nadużyć. Aby to ukrócić, dość często, zwykle co dwa lata, wojewodowie byli wymieniani.

Wraz ze wzrostem znaczenia prikazów zaczęła maleć rola Dumy Bojarskiej, instytucji tak ściśle związanej z monarchią. W skład Dumy wchodził bojarzy, okolniczy, dumni dworianie i diacy. Za czasów pierwszych Romanowów zmienił się skład Dumy. Zmniejszyła się rola wielkich rodów bojarskich, a zwiększyło znaczenie dumnych dworian i diaków, czyli szlachty. Do kompetencji Dumy należało rozpatrywanie wszelkich spraw z zakresu polityki wewnętrznej i zagranicznej wniesionych pod jej obrady przez prikazy. Uchwały Dumy nie miały jednak mocy wiążącej dla cara, który mógł decydować bez jej

udziału. Car wnosił pod obrady Dumy tylko te sprawy, których rozpatrzeniem przez Dumę był zainteresowany. Przejawem zmniejszania się znaczenia Dumy za czasów Michała Fiodorowicza było wyodrębnienie z niej w latach trzydziestych organu mniejszego i sprawniejszego, zwanego Bliską albo Tajną Dumą (Bliznaja, Tajnaja Duma). W skład tego organu wchodził tylko najbardziej zaufani członkowie Dumy. Byli oni zapraszani na narady "w komnatach", stąd też inna jej nazwa - "Bliznaja Komnata".

Absolutystyczne reformy cara Aleksego Michajłowicza doprowadziły do upadku sobory ziemskie, w skład których wchodził przedstawicielstwo bojarów, szlachty, duchowieństwa i mieszczan (ludzi posiadzkich). Chłopów, poza jednym epizodem w 1613 r., nie powoływano do tego typowego organu monarchii stanowej²³. Sobór ziemski zwoływano dla zajęcia stanowiska wobec szczególnie ważnych spraw państwowych. Istotną rolę sobór odegrał w latach 1648-1649 podczas przygotowania *Sobornego ułożenija*. W 1653 r. sobór podjął decyzję o zjednoczeniu Ukrainy z Rosją. Były to w zasadzie ostatnie ważne obrady tego gremium. Po raz ostatni sobór zebrał się w 1683 r., kiedy to rozpoczęły się rokowania polsko-rosyjskie zakończone trzy lata później "wiecznym" pokojem (tzw. pokojem Grzymułtowskiego)²⁴.

Ustrój polityczny Rzeczypospolitej był zupełnie odmienny od rozwiązań przyjętych w Rosji i niepodobny do żadnego z istniejących wówczas w Europie. Słusznie zauważa Norman Davies, iż ówczesni zachodni badacze mieli wiele kłopotu z klasyfikacją polskiego ustroju, zgadzając się co do tego, że Rzeczypospolitej nie można uważać na równi z większością królestw Europy za "prawdziwą" monarchię. Status polskiego króla określano niekiedy jako "pierwszego urzędnika", "kuratora" lub "przewodniczącego"²⁵. Zdziwienie budziła wolna elekcja, *liberum veto* paraliżujące mechanizm ustawodawczy, a także dożywotnie piastowanie urzędów państwowych.

Wśród społeczeństwa szlacheckiego utrwaliło się przekonanie, że właśnie Rzeczypospolita jest państwem doskonałym, któremu nie mogą się równać inne państwa europejskie. Wobec pogłębiającego się kryzysu wewnętrznego oraz upadku znaczenia Polski na arenie międzynarodowej, taka postawa większości szlachty rzeczywiście mogła budzić zdziwienie obcych i niepokój świątłych Polaków.

Od połowy XVII w. nastąpił prawdziwy rozkwit doktryny tzw. złotej wolności, z bezkrytyczną apologią panującego ustroju. Podstawowymi składnikami tej doktryny była zasada równości wszystkich feudałów, prawo szlachcica do wolnego obioru monarchy, do wolności głosu (z prawem do sprzeciwu) oraz nietykalność osobista i majątkowa. Te założenia mogły uchodzić za rozwiązania bardzo demokratyczne. Jednak wobec nieegalitarnej struktury społecznej i politycznej były one w istocie niedemokratyczne i sprzyjały zwalczaniu wszelkich idei reformatorskich. Szybki rozwój latyfundiów magnaterii pozwolił tej uprzywilejowanej warstwie feudałów na zdobycie zdecydowanej przewagi ekonomicznej, a tym samym i politycznej. Stopniowo, zwłaszcza od drugiej połowy stulecia, pod pozorem suwerenności całej szlachty utrwałała się wszechwładza klik i koterii magnackich, z których jednak żadna nie była na tyle silna, by narzucić swą przewagę innym, każda natomiast już na tyle potężna, aby skutecznie przeszkadzać w tym przeciwnikom politycznym²⁶. Pozycja prawna monarchy słabła, zwłaszcza od połowy XVII w. Wszelkie plany wzmocnienia władzy królewskiej podjęte przez dwór Jana Kazimierza okazały się nieskuteczne. Pogłębiała się decentralizacja władzy państwowej prowadząca do anarchii. Ten destrukcyjny proces zachodził w czasie, kiedy w sąsiadujących z Rzeczypospolitą krajach ustalał się absolutyzm realizujący rozliczne reformy w zakresie unowocześnienia aparatu władzy, systemu zarządzania krajem oraz organizacji wojska.

4. Wojsko

Prowadząc na zewnątrz ekspansywną politykę państwo rosyjskie zwracało wielką uwagę na rozwój sił zbrojnych. W pierwszej połowie XVII w. stopniowo odchodzono od niesprawnego szlacheckiego pospolitego ruszenia. Jeszcze za czasów Iwana Groźnego zaczęto organizować pierwsze oddziały stałego wojska w postaci pułków strzelckich. Strzelcy (piechota) pobierali żołd, byli uzbrojeni w broń palną (piszczele) i walczyli w szyku bojowym. Stanowili oni wojsko stałe, ale nieregularne. Mieszkali w miastach w specjalnych slobodach i podczas pokoju zajmowali się rzemiosłem i handlem. Stopniowo strzelcy zaczęli spełniać rolę wojsk ochrony wewnętrznej.

Przygotowując się do wojny o Smoleńsk zaczęto formować na wzór cudzoziemski pierwsze pułki rajtarskie i dragonie. Sprowadzono z zagranicy instruktorów i oficerów do nowo tworzonych pułków. Zwiększono za granicą zakupy broni, gdyż rodzima produkcja była niewystarczająca. Według spisu z 1630 r. wojsko rosyjskie liczyło 92 555 ludzi bez chłopów, czyli ciurów obozowych²⁷. Reforma wojska kontynuowana była w następnych latach. Utworzono pułki dragonie z chłopów i ludzi posadzkich branych w dożywotnią służbę wojskową. W połowie stulecia pułki "nowego szyku" miały również doskonalszą broń, na przykład ciężkie piszczele zastąpiono w piechocie muszkietami. Formacje te istniały również w czasie pokoju. Znacznie rozwinęła się też artyleria. Po przyłączeniu Ukrainy do Rosji wojska carskie zostały wzmocnione kozackimi pułkami, liczącymi około 50 tys. ludzi. W drugiej połowie wieku (1680 r.) państwo rosyjskie mogło już wystawić wojsko liczące około 200 tys.²⁸ Władze carskie nie szczędziły pieniędzy, wychodząc ze słusznego założenia, iż siły zbrojne mają rozstrzygające znaczenie w umocnieniu państwa.

W Rzeczypospolitej zgodnie z postanowieniami sejmu lubelskiego z 1569 r. zarówno Korona, jak i Wielkie Księstwo Litewskie miały oddzielne siły zbrojne. Nie różniły się one właściwie pod względem organizacyjnym. Wśród nich można było wyróżnić formacje będące w dyspozycji władz centralnych, podległe władzom lokalnym, samorządowym i osobom prywatnym. W skład sił zbrojnych podległych władzom centralnym wchodziły²⁹: wojska zaciężne, piechota wybraniecka, żołnierze łanowi i dymowi, wojsko zaporowskie (tzw. Kozacy rejestrowi), pospolite ruszenie szlacheckie. Wśród sił zbrojnych centralnie zarządzanych rosnącą rolę zaczęły odgrywać wojska zaciężne o niestalej liczebności, których trzon aż do połowy XVII w. stanowiły oddziały wojska stałego, zwanego kwarcianym (ok. 3500 ludzi). Wobec zagrożenia powstaniem na Ukrainie zaczęto ustalać stałą liczbę wojska zaciężnego. W 1652 r. przeprowadzono reformę, tworząc wojsko zwane komputowym (od 'komput - etat wojska). W jego skład weszło wojsko kwarciane. Podatek kwarty przeznaczony był odtąd na utrzymanie artylerii.

Wojsko zaciężne dzieliło się na autorament (zaciąg) narodowy i cudzoziemski³⁰. Autorament narodowy składał się głównie z jazdy, co było specyfiką polskich sił zbrojnych, - husarii, pancernych i jazdy

lekkiej - chorągwi tatarskich i wołoskich. Autorament cudzoziemski składał się głównie z piechoty i artylerii, a także dragonów. W wojsku tym początkowo przeważała piechota węgierska, zaś od czasów Władysława IV - niemiecka. W drugiej połowie stulecia żołnierzami w tym autoramencie byli przede wszystkim polscy chłopcy, natomiast cudzoziemskie pozostały częściowo kadra oficerska i regulaminy. Autorament cudzoziemski różnił się od narodowego surowszą dyscypliną i większą karnością.

W skład wojsk niepaństwowych wchodziły: wojska ziem i województw, zwane również wojskami powiatowymi, siły zbrojne miast królewskich, wojska ordynackie, gwardia królewska stanowiąca w zasadzie prywatne wojsko króla, wojska prywatne świeckich i duchownych magnatów.

W Rzeczypospolitej aż około 90 % budżetu państwa przeznaczano na wydatki wojskowe³¹. Takiego wskaźnika nie miał żaden z ówczesnych krajów europejskich. Pozornie mogłoby to świadczyć, iż Rzeczypospolita była państwem wybitnie militarnym. Niestety niskie dochody skarbu państwa od dawna nie wystarczały na pokrycie utrzymania nawet niewielkich liczebnie oddziałów kwarcianych. Koszty formowania i utrzymywania zwiększonych sił zbrojnych oraz inne wydatki wojenne musiano pokrywać przede wszystkim z podatków nadzwyczajnych, uchwalanych każdorazowo przez sejm. Dochodziło do wieloletnich opóźnień w wypłacie żołdu, co wpływało demoralizująco na wojsko. Właśnie słabość finansowa ówczesnej Rzeczypospolitej, zwłaszcza w porównaniu z innymi państwami europejskimi, uniemożliwiała utrzymanie przez dłuższy czas większych sił zbrojnych³². W 1648 r. Rzeczypospolita miała zaledwie 15 tys. żołnierzy, podczas gdy Szwecja blisko 40 tys., Turcja 60 tys., a Rosja aż 133 tys. (w 1651 r.)³³. Jednak w warunkach zagrożenia wojennego kraj zdobywał się na duży wysiłek finansowy wystawiając armię liczącą 50-60 tys. ludzi. W okresie pokoju stan liczebny wojska stałego był celowo ograniczany przez magnaterię i coraz mniej samodzielne rzesze szlachty w obawie przed wzmocnieniem władzy królewskiej. Był to bardzo niebezpieczny kierunek działania, zwłaszcza wobec otoczenia Rzeczypospolitej przez państwa rządzone coraz bardziej absolutystycznie.

Reasumując, należy stwierdzić, iż w połowie XVII w. sytuacja wewnętrzna Rosji i Rzeczypospolitej nie dawała jeszcze podstaw do

wyraźnej przewagi jednego z tych państw w rywalizacji o dominację w środkowowschodniej Europie. Jednak w miarę upływu kilku kolejnych lat - w wyniku wojen wyniszczających kraj i na skutek niepowodzenia prób reform ustroju politycznego państwa - siły Rzeczypospolitej zaczęły słabnąć. Państwo polsko-litewskie ulegało dalszemu zanarchizowaniu, podczas gdy w Rosji całkowicie zwyciężyła idea absolutyzmu. Rozejm andruszowski z 1667 r., kończący wojnę polsko-rosyjską, sprawił, że Rosja po raz pierwszy wyszła zwycięsko ze zmagañ ze swym zachodnim sąsiadem. Dla Rzeczypospolitej oznaczało to kres mocarstwowości i załamanie się jej polityki wschodniej. Rozejm ten usankcjonował zmniejszenie się terytorium Rzeczypospolitej o ziemie za Dnieprem. Był to groźny sygnał, który jednak nie został zrozumiany właściwie przez sfery szlachecko-magnackie odpowiedzialne za wzrost anarchii i ogólne osłabienie państwa.

Przypisy

1. L.Bazyłow, *Historia Rosji*. T.1. Warszawa 1985, s. 249
2. A.Kuczyński, *Polacy w dziele cywilizacyjnym na Syberii w początkach kolonizacji rosyjskiej*. "Przegląd Historyczny" 1982, t. 73, z. 1-2, s. 47-68
3. E.Kaczyńska, *Syberia największe więzienie świata (1815-1914)*. Warszawa 1991, s. 16-17
4. J.Ochmański, *Dzieje Rosji do roku 1861*. Warszawa-Poznań 1980, s. 136
5. A.Andrusiewicz, *Mit Rosji, Studia z dziejów i filozofii rosyjskich elit*. T.1. Rzeszów 1994, s. 155
6. *Istorija SSSR*. T.1. Red. L.W.Czeriepnin. Moskwa 1964, s. 346
7. Z.Wójcik, *Dzieje Rosji 1533-1801*. Warszawa 1971, s. 103
8. J.Topolski, *Zarys dziejów Polski*. Warszawa 1986, s. 90; J.Ochmański, *Dzieje Rosji...*, s. 141
9. W.Konopczyński, *Dzieje Polski nowożytnej*. T.1. Warszawa 1986, s. 286
10. J.Ochmański, *Dzieje Rosji...*, s. 139; *Istorija SSSR...*, s. 341
11. J.E.Vodarskij, *Cislennost' naselenija i količestvo pomestno-vot-činnnych ziemel w XVII w. W: Jeżegodnik po agrarnoj istorii vostočnoj Evropy 1964 g.* Kisyniew 1966, s. 227-229
12. J.Ochmański, *Dzieje Rosji...*, s. 140; *Istorija SSSR...*, s. 345
13. Z.Wójcik, *Dzieje Rosji...*, s. 106; J.Ochmański, *Dzieje Rosji...*, s. 142, podaje, iż w 1652 r. w Rosji było 160 miast
14. Por. *Istorija SSSR...*, s. 346-348
15. Tamże, s. 330-331
16. L.Bazyłow, *Historia Rosji*. Wrocław-Warszawa-Kraków 1969, s. 154-155
17. A.Wyczański, *Polska Rzecz Pospolitą szlachecką*. Warszawa 1991, s. 193
18. J.Topolski, *Zarys dziejów Polski...*, s. 342
19. L.Bazyłow, *Historia Rosji...*, s. 141
20. Por. B.A.Uspienski, W.M.Żywow, *Car i bóg*. Warszawa 1992, s. 45
21. Z.Wójcik, *Dzieje Rosji...*, s. 180-181; *Istorija SSSR...*, s. 365-367
22. *Istorija SSSR...*, s. 367-368
23. Tamże, s. 365
24. Z.Wójcik, *Dzieje Rosji...*, s. 183; *Istorija SSSR...*, s. 365
25. N.Davies, *Boże igrzysko, Historia Polski. T.1. Od początków do 1975*. Kraków 1989, s. 479-490
26. H.Olszewski, *Ustrój polityczny Rzeczypospolitej. W: Polska XVII wieku*. Red. J.Tazbir. Warszawa 1969, s. 81
27. *Istorija SSSR...*, s. 369
28. Tamże, s. 369
29. J.Wimmer, *Wojsko. W: Polska XVII wieku...*, s. 154-159
30. J.Bardach, B.Leśnodorski, M.Pietrzak, *Historia państwa i prawa polskiego*. Warszawa 1987, s. 210
31. T. Nowak, J. Wimmer, *Historia oręza polskiego 963-1795*. Warszawa 1981, s. 470

32. Por. budżet czołowych państw europejskich: W.Konopczyński, *Dzieje Polski nowożytnej*. T.2. Warszawa 1986, s. 88-89
33. J.Wimmer, *Wojsko...*, s. 162